

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku J.J., M.K., A.M., Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego V. Sp. z o.o. w O. – A. s.c.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanych: R.D., A.S., A.S., B.G., A.F., I.G., J.F., A.D., A.D.
o objęcie ubezpieczeniem społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawców J.J., M.K., A.M., Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego V. Sp. z o.o. w O. A. s.c. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 25 lutego 2016 r. oddalił apelację J.J., M.K., A.M., Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego V. Sp. z o.o. w O. – A. s.c. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 26 lutego 2015 r., oddalającego odwołania od decyzji pozwanego z 11 czerwca 2014 r., stwierdzających iż zainteresowani I.G., A.S., A.S., B.G., A.F., J.F., A.D., A.D., R.D., jako osoby wykonujące umowy o świadczenie usług podlegają ubezpieczeniom społecznym w okresach wskazanych w decyzjach.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Skarga kasacyjna „jest oczywiście uzasadniona, z uwagi na to, że:

- wyrok Sądu Apelacyjnego narusza art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego brak jednoznacznego wyjaśnienia przyjętej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Dodatkowo wyrok Sądu Apelacyjnego narusza art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ brak w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego odniesienia do zarzutów apelacji w zakresie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., tj. braku wyjaśnienia w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia pominięcia przez Sąd Okręgowy następujących dowodów: autorskich materiałów do zajęć wykonanych przez zainteresowanych, oświadczeń A.F. i J.F. na okoliczność faktu, iż w czasie wykonywania umów o dzieło na rzecz powoda byli studentami, oraz niewyjaśnienia w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia dlaczego Sąd pominął wniosek powoda o powołanie biegłego z zakresu prawa autorskiego w celu wydania opinii, czy czynności wykonane przez zainteresowanych stanowią utwór w myśl art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a tym samym korzystają z ochrony przewidzianej dla przedmiotu umowy o dzieło”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej przyczyny przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Negatywna ocena wynika z mankamentów metodycznych i merytorycznych.

Wcześniej należy stwierdzić, że na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych. Stanowią odrębną od podstaw przedsądu część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Oznacza to, że podstawy kasacyjne nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinni więc samodzielnie (czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać przesłankę przedsądu. Odnosi się to również do ostatniej podstawy przedsądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż wówczas

przyjęcie skargi ma na uwadze indywidualny interes strony, ale pod warunkiem wykazania, że skarga kasacyjna jest aż oczywiście uzasadniona.

Pierwsza wskazywana we wniosku podstawa przedsądu nie spełnia się, gdyż odwołanie się w niej do istotnego zagadnienia prawnego rozmija się z treścią wniosku. Sformułowane zagadnienie ani jego uzasadnienie nie składają się na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Potwierdza to przedmiot sformułowanego zagadnienia. Otóż *„w ocenie strony skarżącej, występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące charakteru prawnego umów zawartych między stronami i nazwanymi umowami o dzieło, a mianowicie, czy te umowy mogą być traktowane jak umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 i następnych k.c. w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czy też jako umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., do których znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu – art. 734 i następne k.c.; a mianowicie niezbędne jest dokonanie oceny charakteru prawnego umów, na podstawie których zainteresowani tworzyli utwory dla dzieci i następnie prezentowali je podczas zajęć z dziećmi” (...).*

Rzecz w tym, że przedmiotem zainteresowania istotnego zagadnienia prawnego nie jest ocena zastosowania prawa w konkretnej sprawie. Istotne zagadnienie prawne nie może być do tego redukowane, bo wówczas będzie tyle „istotnych zagadnień prawnych” ile spraw i skarga kasacyjna nie będzie miała granic a postępowanie kasacyjne stanie się kolejną (powszechną) instancją.

Istotne zagadnienie prawne to problem o znaczeniu uniwersalnym, o ważkim jurydycznie znaczeniu dla systemu lub gałęzi prawa, odpowiednio sformułowany i opracowany. Chodzi więc o problem podobny do pytania prawnego z art. 390 § 1 k.p.c. Tymczasem przedstawione zagadnienie to tylko pytanie o to czy strony łączyły umowy o dzieło czy też umowy o świadczenie usług. Przedmiotem byłaby jedynie ocena prawidłowości zastosowania prawa w indywidualnej sprawie na tle określonego stanu faktycznego i przy określonej treści sporu.

Nawet gdy próbować odstąpić od powyższego reżimu, to we wniosku błędnie zakłada się, iż stosowanie art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych powinno przesądzać na rzecz umowy o dzieło. Jednak prawo autorskie nie reguluje rodzaju umów przewidzianych dla zamówienia utworu. Kwalifikacja

zawartej umowy opiera się wówczas na przepisach kodeksu cywilnego. Autorski charakter przedmiotu umowy w ogóle nie ma wpływu na rozróżnianie umów o dzieło od pozostałych umów cywilnoprawnych. Uzasadnione może być świadczenie na podstawie umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Autorski utwór może być również przedmiotem stosunku pracy. Art. 1 ust. 1 prawa autorskiego i art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Dziełem mogą być umowy, które nie mają charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło.

Problemy z kwalifikacją umów mogą stanowić domenę ostatniej podstawy przysądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Mogą też być ujmowane w drugiej podstawie przysądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Jednak wówczas w centrum zainteresowania jest tylko sam przepis prawny, czyli przykładowo art. 627 k.c. albo 734 k.c. Nie można wówczas stwierdzić, że obie umowy, czyli umowa o dzieło i umowa zlecenia, nie stanowią odrębnych umów, bo tak rozróżnia się je w prawie cywilnym. To, że w zakresie różnic między umowami orzecznictwo jest niemałe, nie świadczy o rozbieżności w orzecznictwie sądów i przesłance przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Wówczas Sąd Najwyższy niejako z urzędu podjąłby uchwałę dla ujednolicenia orzecznictwa. Wielość orzeczeń wynika z różnych stanów faktycznych a nawet z błędnej oceny stron, iż zasada swobody umów pozwala na zawieranie umów o dowolnej nazwie i treści. Wykracza to jednak ponad potrzebę argumentacji, gdyż pierwsza zgłoszona we wniosku podstawa dotyczy podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. i w tym zakresie ocena jest negatywna.

Natomiast zasadniczy mankament drugiej podstawy przysądu wskazanej we wniosku, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to brak w niej zarzutu naruszenia prawa materialnego. Podstawa zarzuca tylko naruszenie przepisów procesowych. Nie jest to wystarczające, gdyż naruszenie przepisów postępowania może mieć znaczenie jako podstawa kasacyjna tylko wtedy, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wedle takiego kryterium ocenia się procesową podstawę kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem tym bardziej szczególną podstawę przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Ta podstawa przysądu powinna całościowo wykazać, że skarga jest oczywiście uzasadniana. Czyli w sferze

procesowej i materialnej. Skoro rozstrzygnięto sprawę merytorycznie, to o wyniku sprawy decydowało prawo materialne, a więc prawo materialne jest nieodzowne jako element tej podstawy przysądu, stanowi wszak punkt odniesienia w ocenie, czy zarzucane uchybienie procesowe mogło mieć wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Z tej przyczyny tracą na znaczeniu zarzuty procesowe sformułowane w drugiej podstawie wniosku. Niezależnie od tej zasadniczej oceny, należy stwierdzić, iż zbyt ogólny jest zarzut, że „w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego brak (jest) jednoznacznego wyjaśnienia przyjętej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia” (art. 328 § 2 k.p.c.). Uzasadnienie wystarczająco jasno wskazuje jaki stan faktyczny miał Sąd na uwadze. Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., dotyczący braku odniesienia się do zarzutów i pominięcia dowodów, nie wykazuje jednak, że miało to wpływ na wynik sprawy, zwłaszcza, iż w dalszej części zarzuca się pominięcie dowodu z biegłego z zakresu prawa autorskiego, choć kwalifikacja prawna umowy należała do Sądu. Co do stanu faktycznego, to Sąd nie bez podstaw stwierdził, iż rodzaj i zakres obowiązków zainteresowanych, wykonywanych w ramach zawartych z wnioskodawcą umów o dzieło nie był sporny. Omówił też przedmiot umów (zobowiązań) i ocenił kwalifikację prawną. Sąd drugiej instancji samodzielnie ocenia materiał i ustala stan faktyczny. Nie oznacza to, że powinien przeprowadzić wszystkie dowody, czyli także te wnioskowane w apelacji. Może uznać sprawę za wystarczającą do rozstrzygnięcia. Skarżący nie zarzucają naruszenia art. 217 § 3 k.p.c., czyli że sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).